PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 103 — ROK VII. PONIEDZIAŁEK 16 KWIETNIA 1951 ROKU CENA 10 GR.



Edmund Ochocki, tokarz z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, postanowił w Czynie 1-Majowym podnieść wydajność ze 153 do 155 proc. Zobowiązanie swe już wydatnie przekroczył, osiągając 169 procent wykonania normy.

Pod przewodem Wielkiego Stalina

naród radziecki buduje komunizm i umacnia pokój

Uroczyste otwarcie 1 sesji Rady Najwyższej RFSRR

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, 13 kwietnia rozpoczęła się w Moskwie pierwsza sesja Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Uroczyste otwarcie sesji odbyło się w wielkim pałacu Kremla o godz. 18 wieczorem. W sali zebrali się deputowani do Rady Najwyższej, wybrani w lutym 1951 roku. Na otwarciu sesji obecni byli również liczni goście oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

O godz. 18 w lożach rządowych zajęli miejsca JÓZEF STALIN i jego najbliżsi współpracownicy Mołotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Bułganin, Kaganowicz, Mikojan, Chruszczew, Kosygin, Szwernik, Susłow, Ponomarenko, Szkiriatow, członkowie prezydiów Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR i ministrowie.

Deputowani i goście powitali ich ukazanie się długo niemilknącymi oklaskami. Przez dłuższy czas trwała entuzjastyczna owacja na cześć Józefa Stalina — pierwszego deputowanego z ramienia całego narodu.

Deputowany **Afanasjew** w imieniu Konwentu Seniorów zaproponował, by otwarcie pierwszej sesji Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji powierzyć jednemu z najstarszych deputowanych prezydentowi Akademii Nauk Medycznych ZSRR — **Mikołajowi Aniczkowowi.**

Zwracając się z krótkim przemówieniem do uczestników sesji, wybitny uczony radziecki Aniczkow powiedział:

Pierwsza sesja Rady Najwyższej RFSRR zebrała się w okresie, kiedy naród radziecki, pod przewodem partii Lenina - Stalina, dokończył pomyślnie powojennej 5-latki stalinowskiej i z ogromnym entuzjazmem wykonuje zadanie dalszego potężnego rozwoju gospodarki narodowej.

Wielkim programem walki narodów o pokój jest rozmowa Józefa Stalina z korespondentem „PRAWDY". Słowa Stalina napawają miliony prostych ludzi wszystkich krajów niezłomną wiarą w zwycięstwo sprawiedliwej sprawy pokoju.

Z uczuciem gorącej aprobaty cały naród radziecki i cała postępowa ludzkość powitały uchwaloną przez Radę Najwyższą ZSRR Ustawę o Obronie Pokoju. Ustawę, w której wszyscy ludzie dobrej woli widzą nowy dowód pokojowej polityki stalinowskiej państwa socjalistycznego. Wielkim wkładem w dzieło pokoju jest też ofiarna praca ludzi radzieckich, wcielających w życie stalinowski plan przeobrażenia przyrody, budujących gigantyczne elektrownie wodne i kanały.

Na wniosek deputowanego Łabanowa, przewodniczącym Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacji wybrany został jednomyślnie deputowany **Leonid Sołowjew.**

Zastępcami przewodniczącego Rady Najwyższej RFSRR wybrani zostali deputowani: Karima Abdullina, Migrafian Azizow, Anatol Borisenko, Sergiusz Bułuzow, Aleksy Iljuszyn, Nonna Murawjewa, Iwan Okuniew, Helena Tretjakowa.

Następnie przyjęto regulamin i następujący porządek obrad sesji:

1) Zatwierdzenie budżetu państwowego RFSRR na rok 1951 i sprawozdania o wykonaniu budżetu za rok 1950.

2) Wybory komisji mandatowej Rady Najwyższej RFSRR.

3) Wybór stałych komisji Rady Najwyższej RFSRR.

4) Zatwierdzenie dekretów Prezydium Rady Najwyższej RFSRR.

5) wybór prezydium Rady Najwyższej RFSRR.

6) utworzenie rządu — Rady Ministrów Rosyjskiej Federacji.

Następnie minister finansów RFSRR deputowany **Iwan Fadiejew** wygłosił referat na temat pierwszego punktu porządku dziennego.

Nieustanny wzrost

stopy życiowej mas pracujących

W referacie swym Iwan Fadiejew podkreślił zwycięstwa narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznego społeczeństwa.

Ludzie radzieccy pochłonięci pokojową, twórczą pracą odbudowali w krótkim okresie czasu przemysł i rolnictwo, osiągając i znacznie przekraczając przedwojenny poziom produkcji. Wybory do Rad Najwyższych republik związkowych i autonomicznych, które odbyły się niedawno, wykazały całemu światu bezgraniczne oddanie narodu radzieckiego sprawie komunizmu. Jego gotowość ofiarnej pracy dla dalszego wzmocnienia socjalistycznej ojczyzny, jego nieugiętą wolę walki pod kierownictwem Józefa Stalina o zażegnanie wojny i zachowanie pokoju.

Minister Fadiejew stwierdził następnie, że narody Federacji Rosyjskiej osiągnęły wraz z wszystkimi bratnimi narodami Związku Radzieckiego wielkie sukcesy w rozwoju gospodarki i kultury. **Plan produkcji przemysłowej w roku 1950 wykonany został w 102 proc. Poważnie wzrosła produkcja artykułów masowego spożycia, materiałów budowlanych i innych. Kołchozy i sowchozy RFSRR zwiększyły w roku 1950 obszar zasiewów wszystkich kultur o 5,8 miliona ha. Poważne sukcesy osiągnięto w dziedzinie rozwoju przodującej radzieckiej nauki i kultury, w dziedzinie szkolnictwa.**

Przechodząc do omówienia budżetu RFSRR na rok 1951 minister Fadiejew podkreślił, że preliminarz budżetowy uwzględnia **nowy, poważny rozwój przemysłu i rolnictwa, realizację szerokiego programu, zmierzającego do dalszego podniesienia poziomu materialnego i kulturalnego mas pracujących.** Preliminarz budżetowy Federacji Rosyjskiej na rok 1951 zamyka się po stronie dochodów sumą 54.179 milionów rubli, a po stronie wydatków sumą 54.136 milionów rubli. **Głównym źródłem dochodów budżetowych** — stwierdził minister Fadiejew — **są wpływy z gospodarki socjalistycznej. W porównaniu z rokiem ub. wydatki budżetowe wzrastają o 936.000.000 rubli.**

Minister Fadiejew podkreślił, że wydatki na cele społeczno - kulturalne stanowią w rb. 70,8 proc. wszystkich wydatków budżetowych.

Stwierdzając, że na rozwój kultury w ZSRR przeznaczono 120,8 miliarda rubli, minister Fadiejew wskazał, że żadne państwo na świecie nie przeznacza tak ogromnych sum na oświatę, kulturę, lecznictwo itd.

Budżet państwowy Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na rok 1951 — zakończył minister Fadiejew — **odzwierciedla ogromny program pokojowej, twórczej pracy narodów RFSRR.**

Po referacie ministra Fadiejewa wybrano komisję mandatową i stałe komisje Rady Najwyższej RFSRR — wniosków ustawodawczych, budżetu i spraw zagranicznych.

Radzieccy dziewiarze z Dymitrowa

pozdrawiają załogę Fabryki im. Zubrzyckiego

W związku ze zbliżającym się dniem 1 Maja znacznie ożywiła się wymiana listów między światem pracy i młodzieżą Polski, a robotnikami i młodzieżą innych krajów.

Załoga fabryki dziewiarskiej w **Dymitrowie** (Związek Radziecki), w serdecznym liście do towarzyszy pracy z Fabryki im. Zubrzyckiego w **Łodzi** opisuje swoje osiągnięcia i doświadczenia w pracy.

O swoich doświadczeniach radzieccy przyjaciele piszą m. in.:

„Co miesiąc na zebraniu rady zakładowej dokonuje się podsumowania wyników socjalistycznego współzawodnictwa. Zwycięzcy we współzawodnictwie oddziałowym otrzymują przechodni Czerwony Sztandar fabryki, zwycięzcy we współzawodnictwie zmian — przechodni proporczyk.

Wszystkie brygady naszej fabryki współzawodniczą o nazwę „brygady najlepszej jakości".

W naszej fabryce jest 700 stachanowców i 300 przodowników pracy. W fabryce nie ma robotników, którzy by nie wykonywali norm.

Inżynierowie i technicy naszej fabryki, współpracując z najlepszymi stachanowcami, pracują nad ulepszeniem technicznego wyposażenia fabryki.

Szeroko rozpowszechnione są w naszej fabryce poczynania nowatorów produkcji, tow. tow.: Czutkicha, Korabielnikowej, Woroszyna i Kowalewa. Jeden dzień w miesiącu fabryka pracuje na zaoszczędzonych surowcach i materiałach pomocniczych.

Drodzy towarzysze, jesteśmy gotowi utrzymywać z Wami łączność i pomóc Wam we wszystkich sprawach, które Was interesują. Życzymy Wam dalszych sukcesów w wykonaniu i przekroczenia 6-letniego planu budownictwa socjalizmu w Polsce".

Amb. Peng Ming-chih

u premiera Rządu i min. spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął w dniu 13 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Chińskiej Republiki Ludowej, p. Peng Ming-chih.

W dniu 14 bm. ambasador Chińskiej Republiki Ludowej złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, dr Stanisławowi Skrzeszewskiemu.

Ambasador Peng Ming-chih wręczył premierowi RP i ministrowi spraw zagranicznych pamiątkowe albumy, zawierające uchwały Komitetu Narodowego Chińskiej Ludowej Politycznej Konferencji Doradczej.

Cała ludzkość potępia

plany wojenne anglo-amerykańskich imperialistów

SOFIA (PAP). — W dniu 16 kwietnia w Bułgarii rozpoczyna się akcja zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju. Wszystkie lokalne komitety obrony pokoju i organizacje polityczne, społeczne, kulturalne i religijne w Bułgarii przygotowują się do tej kampanii. W Plovdiv odbyła się konferencja przedstawicieli kościoła prawosławnego, katolickiego, gregoriańskiego i innych wyznań. **Konferencja potępiła plany wojenne imperialistów anglo-amerykańskich i wezwała wszystkich duchownych Bułgarii do poparcia akcji zbierania podpisów pod Apelem w sprawie zawarcia Paktu Pokoju.**

BUDAPESZT (PAP). — Akcja zbierania podpisów pod Apelem Światowej Rady Pokoju rozwija się na Węgrzech w niesłabnącym tempie. **W ciągu zaledwie dwóch dni 307.490 mieszkańców Budapesztu podpisało Apel.** Górnicy w Nagy Batem, składając podpisy pod Apelem, podjęli zobowiązanie wydobycia 18 tysięcy ton węgla do końca br. ponad plan.

PARYŻ (PAP). — Dziennik „L'HUMANITE" donosi, **że w całej Francji** odbywają się liczne zebrania, których uczestnicy domagają się zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. **Deputowani do parlamentu francuskiego z departamentu Tarn otrzymali od swych wyborców list z żądaniem, by domagali się od rządu francuskiego zawarcia paktu pokoju.**

NOWY JORK (PAP). — Dziennik „DAILY WORKER" donosi, że na rozszerzonych plenarnych posiedzeniach Krajowego Komitetu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, odbytych w Nowym Jorku w dniach 7 i 8 kwietnia, omawiano sprawę rozszerzenia ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych. Rozważono również problemy wzrostu inflacji, spowodowanego ekonomiką wojenną i wzmożenia walki strajkowej przeciwko rządowemu programowi „zamrażania płac".

Główny referat wygłosił przewodniczący Komisji Partii Komunistycznej do Spraw Walki o Pokój — **Fine, który podkreślił wzmagającą się opozycję milionów Amerykanów wobec „katastrofalnej linii polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych". Mówca wskazał, że mimo sztucznie rozniecanej histerii wojennej, naród amerykański nie popiera programu wojennego.**

Polskie organizacje masowe protestują

przeciwko zakazaniu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji

WARSZAWA (PAP). — Organizacje masowe w Polsce, zrzeszające miliony mężczyzn, kobiet i młodzieży, wyrażają ostry protest przeciwko zarządzeniu służalczego rządu Queuille'a, zakazującemu działalności Biura Światowej Rady Pokoju na terenie Francji.

W rezolucji, jednomyślnie powziętej na posiedzeniu Zarządu Głównego Ligi Kobiet, czytamy m. in.:

„Rozumiemy, że zakaz ten wydany został na rozkaz amerykańskich imperialistów i nie ma nic wspólnego z wolą narodu francuskiego.

Kobiety polskie, wspólnie z kobietami Francji i kobietami całego świata, zjednoczone w szeregach obrońców pokoju, z całą stanowczością i energią walczyć będą aż do zwycięstwa przeciwko zbrodniczym planom imperialistów".

* * *

Zarząd Główny ZMP wystosował do prezydenta Francji, p. Auriola pismo, w którym wyrażając w imieniu milionów młodych Polaków ostry protest przeciwko dekretowi Queuille'a, domaga się natychmiastowego cofnięcia tego zarządzenia.

Antyimperialistyczny strajk w Iranie

rozszerza się

LONDYN (PAP). Jak wynika z doniesień agencji Reutera, sytuacja w irańskim zagłębiu naftowym jest nadal poważna. **Władze użyły samochodów pancernych przeciwko manifestującym ponownie w Abadanie robotnikom. W Bender Maszur, w południowej części zagłębia, zginęła jedna kobieta i jedna odniosła ciężkie rany, gdy policja otworzyła ogień do manifestantów. Ponadto 12 kobiet i dzieci zostało lżej rannymi.**

W dniu wczorajszym zastrajkowało dalszych 20 tysięcy robotników, zatrudnionych w Anglo - Irańskim Towarzystwie Naftowym.

Rząd irański wysłał do zagłębia naftowego gen. Shahbakti, cieszące go się reputacją szczególnej bezwzględności. Shahbakti ma zaostrzyć stan wojenny, obowiązujący w południowej części kraju.

W Teheranie powstała organizacja ogólnonarodowa do walki z Anglo-Irańskim Towarzystwem Naftowym.

TEL AVIV (PAP) — Z Teheranu donoszą, że w dniu 13 kwietnia przed gmachem parlamentu odbył się wielki wiec na znak solidarności ze strajkującymi robotnikami Anglo - Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Khuzistanie. **W wiecu wzięło udział ponad 40 tys. robotników Teheranu.**

Zgon Ernesta Bevina

LONDYN (PAP) — Podano oficjalnie do wiadomości, że w dniu 14 kwietnia zmarł na zawał serca b. minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Ernest Bevin. Bevin liczył 70 lat.

Działania wojenne w Korei

PEKIN (PAP). — W komunikacie ogłoszonym 14 kwietnia w Phenianie dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że na środkowym odcinku frontu oddziały armii ludowej odparły ataki nieprzyjaciela, zadając mu znaczne straty w ludziach i sprzęcie.

Na zachodnim odcinku frontu nie nastąpiły żadne istotne zmiany.

W dniu 13 kwietnia zestrzelono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

PRZED 1 MAJA

Ci, którzy rzucili hasło Czynu Majowego

Z wielkim entuzjazmem realizuje swoje zobowiązanie załoga Zakładów Mechanicznych im. Strzelczyka, która pierwsza na terenie Łodzi i województwa rzuciła hasło Czynu Majowego.

I tak oddział montażu, zobowiązanie swoje wykonał w 50 proc. Oddział Chojny zrealizował je w 30 procentach.

Ob. ob.: Piasecki, Błaszczyk, Rosiński i Skowroński wykonują podjęte zobowiązania w 100 proc., produkując dziennie zamiast 500, po 520 rdzeni do grzejników.



Formiarz Andrzej Krzeszewski, z Zakładów im. Strzelczyka wykonuje swe zobowiązania 1-Majowe z nadwyżką

Więcej książek

Załoga Łódzkich Zakł. Graficznych Nr 2, postanowiła dla uczczenia 1 Maja wykonać w kwietniu plan produkcyjny na pięć dni przed terminem. Zobowiązanie to zostało już wykonane w 60 proc.

Z województwa

W ramach zobowiązań Pierwszomajowych PGR Walewice, gmina Bielawy, wykonało na trzy dni przed terminem siewy wiosenne oraz na pięć dni przed terminem siewy kłosowych.

ZPB im. Generała Waltera

W ZPB im. Gen. Waltera załoga przędzalni średnioprzędnej zobowiązała się wykonać ponad plan 3891 kg przędzy, a dotychczas wykonała już ponad 2 tys. kg. Przędzalnia odpadkowa, która da ponad plan 865 kg przędzy — wyprodukowała już 458 kg.

Wykonamy przed terminem

Już dziś możemy stwierdzić z całą pewnością, że zobowiązania nasze, podjęte dla uczczenia 1 Maja zostaną do dnia 30 bm. wysoko przekroczone — pisze korespondent z ZPW im. Barlickiego, K. Marczak. Sortownia szmat wykonała już swoje zobowiązanie, dział inwestycyjny zrealizował je w 80 proc., podobnie jak i brygady młodzieżowe. Wykończalnia i pozostałe wydziały zrealizowały podjęte zobowiązania przeciętnie w 50 proc.

W tkalni na specjalne wyróżnienie zasługuje Jan Michalak, przekraczający swą bazę o 20 proc.

Za kilka dni upływa termin

konkursu „Głosu Robotniczego"

na opowiadanie-wspomnienie pierwszomajowe

Rekordowy termin wykonania

remontu turbiny w ZPB im. 1 Maja

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. 1 Maja były przez jedenaście dni terenem niezwykłej walki 5 mechaników Łódzkich Zakładów Remontowo - Montażowych o przywrócenie zakładom pełnej zdolności produkcyjnej. 5-osobowa brygada remontowa z brygadzistą **ob. Osuchowskim** otrzymała polecenie dokonania naprawy wielkiej turbiny elektrowni ZPB im. 1 Maja.

Członkowie brygady remontowej podjęli zobowiązanie wykonania pełnego remontu w czasie 14 dni. **Niezwykły zapał i energia oraz poświęcenie 5 robotników: OSUCHOWSKIEGO, DONDZIŁŁO, KEMPY, TRACZA i TYŃCA, którzy zastosowali nowoczesne, wzorowane na radzieckich, metody pozwoliły im wykonać całość pracy w 11 dni, dzięki czemu Zakłady im. 1 Maja o 10 dni wcześniej niż planowano odzyskały pełną zdolność produkcyjną i uniknęły strat, a przede wszystkim zażegnana została groźba niewykonania planu.**

U naszych przyjaciół

NAGRODY ZA WYBITNE OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE FIZJOLOGII ROŚLIN I PALEONTOLOGII

Prezydium Akademii Nauk ZSRR przyznało szereg nagród za wybitne osiągnięcia w dziedzinie fizjologii roślin i paleontologii w roku 1951.

Nagrodę im. K. Timiriazewa przyznano dr nauk biologicznych, prof. E. Ratnerowi za monografię pt. „Składniki mineralne w pokarmie roślin i absorbcyjne właściwości gleby". Prof. Ratner dowiódł, że roślina w procesie rozwoju nie tylko czerpie soki z gleby, lecz wpływa również na skład chemiczny gleby.

W dziedzinie paleontologii odznaczono nagrodą im. A. Borysiaka dr nauk biologicznych, prof. Tatianę Saryczewą za badania składu złóż węglowych w Basenie Podmoskiewskim.

PRZEMYSŁ CZECHOSŁOWACKI WYKONAŁ PLAN I KWARTAŁU 1951 R.

Przemysł czechosłowacki wykonał plan produkcyjny w I kwartale br. w 100,7 proc. Przemył ciężki wykonał plan w 101,3 proc., przemysł lekki — w 101,1 proc., a przemysł spożywczy — w 98,5 proc.

W marcu plan produkcji przemysłowej wykonany został w 103 proc. (przemysł ciężki — 103 proc. lekki — 103,9 proc., spożywczy — 99,5 proc.).

W porównaniu z marcem ubiegłego roku produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 19,3 proc., przemysłu lekkiego — o 2,7 proc.

Obłudna gra przedstawicieli trzech mocarstw

utrudnia osiągnięcie porozumienia

Przemówienie min. Gromyko na konferencji wiceministrów spraw zagranicznych

PARYŻ (PAP). — Na 30 posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw przewodniczył delegat brytyjski Davies. **Przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie odpowiedzieli nic na krytykę ich stanowiska z jaką wystąpił na poprzednim posiedzeniu delegat radziecki.**

Przedstawiciel USA Jessup wysunął natomiast absurdalny zarzut, że delegacja radziecka od dnia 5 marca nie wniosła rzekomo propozycji, dotyczących całokształtu porządku dziennego. Przedstawiciel Francji Parodi usiłował udowodnić, że przedstawiciele trzech mocarstw uczynili ze swej strony „niezbędne ustępstwa" w celu osiągnięcia porozumienia.

Odpowiadając na wywody Jessupa i Parodi'ego, przedstawiciel ZSRR Gromyko raz jeszcze podkreślił, że przedstawiciele trzech mocarstw zachodnich nie dokonali dotychczas żadnych kroków, aby ułatwić porozumienie.

Odmawiają oni nadal przyjęcia propozycji radzieckich w sprawie umieszczenia na porządku dziennym takich ważnych zagadnień, jak zagadnienia paktu atlantyckiego, amerykańskich baz wojennych w różnych krajach oraz zagadnienia Triestu. Te natomiast sprawy, na których wymienienie w porządku dziennym zgadzają się delegacje trzech mocarstw, jak np. sprawa redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, formułowane są tak dwuznacznie, że pomniejsza to lub sprowadza do zera znaczenie tych spraw. To właśnie stanowi przyczynę trudności, z jakimi spotkała się konferencja, zwłaszcza w ostatnim czasie.

Coraz to więcej dochodzimy do przekonania — oświadczył Gromyko — **że podstawową przyczyną trudności, z jakimi spotyka się nasza konferencja, jest niechęć rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji do rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych problemów najbardziej donioslych i palących, związanych ze sprawą utrzymania pokoju.**

Tym tylko można wytłumaczyć fakt, że przedstawiciele trzech mocarstw sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym sprawy paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych. Tym tylko można wytłumaczyć negatywne stanowisko przedstawicieli trzech mocarstw wobec wniosku o rozpatrzenie sprawy redukcji zbrojeń i sił zbrojnych czterech mocarstw.

Muszę stwierdzić — powiedział Gromyko — **że kroki podjęte przez przedstawicieli trzech mocarstw nie dadzą się absolutnie porównać z tymi krokami, jakie istotnie podjęła delegacja radziecka, aby znaleźć podstawy porozumienia.**

Queuille żąda nowych podatków

na realizację planu zbrojeń

PARYŻ (PAP). — Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego w dniu 12 bm. premier Queuille przedstawił program finansowo-ekonomiczny swego rządu oraz zaproponował przeprowadzenie wyborów przedterminowo w dniu 10 czerwca 1951 r. Queuille nie postawił sprawy votum zaufania ani w związku z polityką finansową, ani z datą wyborów powszechnych. Oświadczył tylko, że rząd jego sprzeciwia się nagłości wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad interpelacjami zgłoszonymi przez deputowanych różnych ugrupowań, dotyczącymi polityki rządu.

Po przemówieniach wielu deputowanych, domagających się natychmiastowej dyskusji nad wyżej wymienionymi interpelacjami, Queuille stwierdził, że wobec tego stawia sprawę votum zaufania dla rządu.

Na tym posiedzenie Zgromadzenia Narodowego przerwano — głosowanie nad sprawą zaufania dla rządu odbędzie się 17 kwietnia.

Deputowany komunistyczny **Duclos** zdemaskował próbę rządu uchylenia się od szerokiej dyskusji nad jego polityką. **W chwili gdy upływa kadencja Zgromadzenia Narodowego** — powiedział Duclos zwracając się do rządu — **wysuwacie program przewidujący nowe podatki. Jest to dowód poważnej sytuacji ekonomicznej i finansowej we Francji.**

Duclos podkreślił, że **cała polityka rządowa jest sprzeczna z podstawowymi interesami Francji, że nowa reakcyjna ustawa wyborcza zmierza do oddania władzy generałowi de Gaulle'owi.**

Lecz cały kraj — powiedział Duclos — **potępia ten brudny trick wyborczy. Kraj nie dopuści, aby Zgromadzenie Narodowe stało się zgromadzeniem faszystowskim, zgromadzeniem wojny, którą przygotowujecie.**



(„L'Humanite")

W odpowiedzi na prowokacje rządu Queuille'a

(Korespondencja własna z Paryża)

Haniebna decyzja rządu Queuille'a, zakazująca działalności Światowej Rady Pokoju na terenie Francji, wywołała w społeczeństwie francuskim niebywałe oburzenie. W całym kraju zerwała się potężna fala protestów przeciw temu nowemu aktowi brutalnego terroru ze strony zaprzedanego amerykańskim agresorom rządu Francji.

W niespełna 24 godziny po ogłoszeniu faszystowskiego zarządzenia Komitet Obrońców Pokoju fabryki Lavaletta, wielkiego przedsiębiorstwa zatrudniającego kilka tysięcy robotników, wystosował apel do wszystkich robotników, by jak najenergiczniej występowali przeciw haniebnej decyzji rządu Queuille'a, by wybierali delegacje, które złożą władzom rezolucje protestacyjne, by wzmogli walkę o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami.

W tym samym dniu liczne miejskie komitety obrońców pokoju na specjalnie zwołanych zebraniach potępiły faszystowskie zarządzenie, będące dowodem strachu i słabości obecnego rządu Francji wobec narastającej siły ruchu obrońców pokoju.

W kilka godzin po ukazaniu się zarządzenia w „Journal Officiell" ksiądz Boulier oświadczył w wywiadzie: „Pan Queuille pomylił się. Po zakazie, podobnie zresztą jak i przed tym, ruch w obronie pokoju kontynuować będzie swój zwycięski marsz, zaś ostatnie słowo należy nie do pana premiera, ale do narodów żądających pokoju". W wywiadzie dla dziennika paryskiego „Ce Soir", pastor Bosq, cieszący się ogromnym autorytetem wśród protestantów francuskich, oświadczył, że „rząd napotykać będzie na coraz zacięty opór chrześcijan, którzy zwalczać będą wszelkie posunięcia zmierzające do zwiększenia niebezpieczeństwa wojny".

Związki zawodowe na terenie całego kraju ostro protestują przeciw prowokacji rządu Queuille'a. Do akcji związkowców dołączyło się 40 organizacji masowych oraz liczne osobistości z różnych sfer społecznych.

Francuska Partia Komunistyczna wezwała wszystkich robotników, wszystkich patriotów, wszystkich demokratów i przyjaciół pokoju do walki o cofnięcie tej haniebnej decyzji i zaapelowała do „odparcia planów podżegaczy wojennych za pomocą jak największego udziału w walce o Pakt Pokoju między pięcioma mocarstwami".

Komunikat sekretariatu Światowej Rady Pokoju, wzywający „wszystkie komitety krajowe, wszystkich mężczyzn i kobiety dobrej woli, by przyłączyli się do powszechnych protestów, aby uzyskać cofnięcie tej decyzji", zagrzał masy francuskie do dalszej, wzmożonej walki przeciw rządowi, działającemu w zmowie z amerykańskimi prowokatorami wojennymi. Robotnicy „Corporation Reunie" w Colombes pod Paryżem, ogłosili krótkotrwały strajk i przesłali na ręce prezydenta republiki żądanie cofnięcia zakazu.

Burza protestów i demonstracji jaka ogarnęła Francję, świadczy o wzroście bojowości społeczeństwa francuskiego, o jego niezłomnej woli obrony pokoju. Przeciętny Francuz, który do niedawna jeszcze z obojętnością przypatrywał się wydarzeniom politycznym, coraz jaśniej uświadamia sobie, że zarządzenie to ma ścisły związek z przygotowaniami wojennymi, że skierowane jest przeciw narodom całego świata, które w Światowej Radzie Pokoju widzą swego kierownika i przewodnika, wskazującego im drogę do utrzymania pokoju. Widzi on jasno teraz, że obecne rządy Francji, wprzęgnięte do atlantyckiego spisku agresji, zdolne są do największej podłości, by przeszkodzić narodom w ich walce o pokój.

Ostatnie dni we Francji dowiodły również, że miast osłabić społeczeństwo francuskie, zarządzenie Queuille'a wzmogło jego opór przeciw reakcyjnym rządom, spotęgowało jego solidarną wolę walki o Pakt Pokoju. I godnym uwagi jest fakt, że wielu ludzi, którzy w ubiegłym roku odmówili podpisu pod Apelem Sztokholmskim, obecnie bierze czynny udział w kampanii zbierania podpisów pod żądaniem zawarcia Paktu Pokoju.

Cios, który panowie Queuille i „ska" chcieli wymierzyć w światowy ruch pokoju, uderza w nich samych. We Francji, we wszystkich krajach Europy, Azji, Ameryki, narody odpowiedzą na prowokacje amerykańskiego rządu Francji wzmożoną walką o pokój, spotęgowaną kampanią o zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma mocarstwami.

GEORGES SORIA

Wroga działalność Instytutów Francuskich w ČSR

PRAGA (PAP). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czechosłowacji przekazało w dniu 12 bm. ambasadzie francuskiej w Pradze notę z żądaniem, **by Instytuty Francuskie w Pradze, Brnie i Bratysławie zaprzestały natychmiast swej działalności i zlikwidowały swe sprawy do dnia 1 maja br.**

Nota domaga się, by obywatele francuscy — wykładowcy i pracownicy tych instytutów w tymże terminie opuścili teren Czechosłowacji.

Nota wskazuje, że instytuty te, działające w Czechosłowacji na podstawie jednostronnej decyzji rządu francuskiego, stały się narzędziem polityki wymierzonej przeciwko czechosłowackiej demokracji ludowej oraz rozwijają działalność wrogą ustrojowi ludowo-demokratycznemu w Czechosłowacji.

Światowa Federacja Pracowników Nauki

zakończyła obrady w Pradze

PRAGA (PAP). — W piątek 13 bm. zakończyły się w Pradze obrady Światowej Federacji Pracowników Nauki, w których wzięli udział uczeni, niewpuszczeni przez rząd francuski na terytorium Francji. W pracach sesji praskiej poza delegacjami chińską, czechosłowacką, polską, węgierską i bułgarską, wzięła także udział delegacja uczonych NRD, która w pełni przyłączyła się do powziętych przez sesje uchwał.

Uczestnicy obrad Światowej Federacji Pracowników Nauki w Pradze uchwalili zwołać światowy kongres pracowników nauki. Kongres wytyczy zadania, przypadające pracownikom nauki w całym świecie w dziele rozwiązania problemów międzynarodowych pokojowymi środkami oraz zadania w walce przeciwko wykorzystaniu broni atomowej i bakteriologicznej.

Na marginesie

Manewry mocarstw zachodnich w Paryżu

Im bardziej przeciągają się obrady wstępne konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Paryżu, tym oczywistszy staje się sens manewrów przedstawicieli mocarstw zachodnich, świadomie i z premedytacją przeciągających obrady. W szczególności sprawa ta stała się jasna po 4 kwietnia, kiedy przedstawiciel ZSRR wniósł szczegółowy i wyczerpujący projekt, który uwzględnia również pewne postulaty przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji. Nawet niektóre gazety zachodnio-europejskie przyznały, że radziecki projekt uregulowania kwestii Niemiec wydaje im się bardziej godnym przyjęcia, niż projekty mocarstw zachodnich. Jednakże przedstawiciele mocarstw zachodnich obstają przy swoim projekcie porządku dziennego, wysuniętym w dniu 2 kwietnia.

Staje się rzeczą oczywistą, że amerykański Departament Stanu stara się zignorować uchwały poczdamskie, chciałby bowiem — podobnie jak i inne mocarstwa zachodnie — uniknąć nieprzyjemnej dla siebie dyskusji na forum Rady Ministrów nad kwestią demilitaryzacji Niemiec, ponieważ dąży do kontynuowania polityki remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, do polityki odrodzenia militaryzmu niemieckiego.

Analogiczna tendencja rządów USA, Wielkiej Brytanii i Francji znajduje wyraz w ustosunkowaniu się ich przedstawicieli do radzieckiej propozycji przedyskutowania sprawy paktu atlantyckiego i kwestii budowy amerykańskich baz wojennych w Europie oraz w krajach Bliskiego Wschodu. Rzecz zrozumiała, że sprawa paktu atlantyckiego i amerykańskich baz wojennych pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą stosunków między czterema mocarstwami oraz z naprężoną sytuacją w Europie.

Dla wszystkich jest obecnie rzeczą jasną, że mocarstwa zachodnie umyślnie przeciągają obrady wstępnej sesji, starając się fałszywymi deklaracjami zamaskować polityke przygotowywania wojny.

Dobrudża — bazą zbożową Bułgarii

Doniosła uchwała Rady Ministrów i KC KPB

SOFIA (PAP). Prasa bułgarska opublikowała uchwałę Rady Ministrów i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Bułgarii w sprawie rozwoju rolnictwa, irygacji i elektryfikacji Dobrudży.

Pragnąc stworzyć z Dobrudży podstawową bazę zbożową Bułgarii, Rada Ministrów i KC Komunistycznej Partii Bułgarii postanawiają w latach 1951-1956 założyć na terenie Dobrudży państwowe ochronne pasy leśne o łącznej długości około 800 km. i dokonać zalesienia na powierzchni 236.000 dekarów. Równocześnie rozpoczęte zostanie budownictwo kanałów irygacyjnych, studni i rezerwuarów wodnych.

Uchwała zaleca Ministerstwu Rolnictwa w jak najkrótszym czasie podnieść stopień mechanizacji prac rolnych w Dobrudży, tak, aby w roku 1953 prace polne były zmechanizowane w 80 proc.

W myśl uchwały, do roku 1956 zbudowany zostanie w Dobrudży wielki rurociąg, który dostarczać będzie wody wszystkim wsiom.

Spółdzielcy w Strudze

wzywają do współzawodnictwa w rozwoju hodowli

WROCŁAW (PAP). — Z inicjatywą współzawodnictwa wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju w dziedzinie hodowli wystąpiła spółdzielnia w Strudze w pow. Wałbrzych. Na specjalnym zebraniu członkowie spółdzielni podjęli dla uczczenia dnia 1 Maja, wysokie zobowiązanie zwiększenia hodowli.

Apelując do wszystkich spółdzielni produkcyjnych w kraju o przystąpienie do współzawodnictwa w rozwijaniu hodowli, członkowie spółdzielni w Strudze stwierdzają, że od rozwoju hodowli w dużym stopniu zależy dalszy rozwój gospodarstw zespołowych i wzrost dochodu spółdzielców.

PRZEGLĄD WYDARZEŃ

Mac Arthur został odwołany ze stanowiska głównodowodzącego t. zw. siłami ONZ w Korei i ze wszystkich stanowisk wojskowych USA na Dalekim Wschodzie. Na miejsce Mac Arthura mianowany został dotychczasowy dowódca VIII armii amerykańskiej na Korei gen. Ridgway. **Kim był Mac Arthur?** Wie o tym cały świat.

ZBRODNIARZ ZASTĄPIŁ ZBRODNIARZA

Kim jest gen. Ridgway? Wystarczy powołać się na jedną z licznych zresztą jego wypowiedzi, by odtworzyć sobie sylwetkę tego, który dotychczas był prawą ręką Mac Arthura, a którego amerykańska prasa reakcyjna z lubością nazywa „amerykańskim Rommlem".

„Im mniej będzie tych dzikusów — powiedział następca Mac Arthura o narodzie koreańskim — **tym lepiej dla nas".**

Pomocnikiem Ridgwaya jest gen. **James van Fleet. Tę osobistość dobrze zna naród grecki, bowiem van Fleet, jako szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji, osobiście kierował akcją monarcho - faszystowskiego terroru wobec walczącego o wolność ludu greckiego.**

Jak wynika z powyższego, następcy Mac Arthura w niczym nie ustępują temu, który przed 4 miesiącami obiecywał żołnierzom amerykańskim „powrót do domu", a który dziś sam wraca do Stanów Zjednoczonych w „laurach" osławionego okrucieństwami zbrodniarza wojennego.

Czym był spowodowany krok Trumana, usuwający ze stanowiska człowieka, którego — jak wynikało z licznych jego oświadczeń — obdarzał pełnym zaufaniem?

PIECZEŃ SIĘ NIE UDA

Fala nienawiści do wojennej polityki Stanów Zjednoczonych rośnie na całym świecie. Rośnie ona w krajach zależnych od USA — we Francji, Anglii, Włoszech czy Belgii, gdzie masy narodu coraz energiczniej domagają się od swych rządów zerwania z wysługiwaniem się amerykańskim podpalaczom świata.

Rządy różnych Queuilleów, Attlee, czy de Gasperich, przerażone oburzeniem własnych narodów wywołanym próbami rozszerzenia wojny, które ujawniał przedwcześnie Mac Arthur, wyrażały coraz większe zaniepokojenie. W tych warunkach **Truman doszedł do wniosku, że zwolnienie Mac Arthura będzie korzystnym interesem dla imperialistów amerykańskich, że pozwoli ono przy jednym ogniu upiec dwie pieczenie.** Pierwszą z nich będzie uspokojenie rządów satelickich przez zastąpienie jednego bandyty — drugim; drugą — będzie stworzenie pozorów, że ludobójca Mac Arthur nie reprezentuje Waszyngtonu i osłabienie w ten sposób potężnego głosu obrońców pokoju, domagających się pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Pomysł to raczej wątpliwej wartości. Świat cały wie, że Mac Arthur ściśle wypełniał polecenia swoich waszyngtońskich mocodawców.

I dlatego usunięcie Mac Arthura nie jest w stanie zmylić kogokolwiek. Narody zrozumiały to jako próbę oszukania opinii światowej, jako próbę ukrycia sprzeczności narastających w obozie wojny.

TRYGVE LIE, „URZĘDNIK USA Z KWALIFIKACJAMI"

W tej całej sprawie, która stanowi doskonały przykład olbrzymich trudności z jakimi borykają się spadkobiercy Hitlera, niezwykle charakterystycznym przyczynkiem jest wypowiedź Trygve Lie, marionetkowego sekretarza generalnego ONZ, pod której to płaszczykiem amerykańscy zbrodniarze prowadzą politykę wojny i podbojów. Trygve Lie zapytany co sądzi o odwołaniu Mac Arthura, „głównodowodzącego sił ONZ" — odpowiedział: **„...usunięcie generała Mac Arthura ze stanowiska dowódcy wojsk Narodów Zjednoczonych jest wewnętrznym zagadnieniem amerykańskim".** Trudno o lepsze postawienie kropki nad „i". W jednym zdaniu Trygve Lie potwierdził, że cała ONZ traktowana jest jako „wewnętrzne zagadnienie amerykańskie", a on, Trygve Lie, jako jeden z urzędników amerykańskiego Departamentu Stanu.

LOKAJE PRZY PRACY

Nie mniejsze kwalifikacje w roli wykonawcy woli amerykańskich podpalaczy świata wykazuje rząd francuski, który zakazał na terenie Francji działalności Światowej Radzie Pokoju. **To zarządzenie lokajów USA, skierowane przeciwko organizacji, za którą stoi ponad miliard ludzi różnych ras, narodowości i przekonań, wywołało potężną falę oburzenia na całym świecie.** Raz jeszcze pokazało ono światu do jak nikczemnych metod uciekają się waszyngtońscy mocodawcy i ich europejscy lokaje, gdy czują, że realizacja ich wojennych planów jest coraz bardziej zagrożona wzrastającą siłą ruchu narodów w obronie pokoju.

ODPOWIEDŹ NARODÓW

Sekretariat Światowej Rady Pokoju w opublikowanym komunikacie stwierdził m. in.: — **„Działalności Światowej Rady Pokoju, którą popierają wszystkie narody, nie mogą osłabić zarządzenia policyjne jakiegokolwiek rządu. Jej organizacja, jej działalność oraz rozwój światowego ruchu w obronie pokoju nie będą z tego powodu zahamowane".**

We wszystkich krajach jesteśmy świadkami konsolidującej się jedności narodów w walce przeciwko siłom wojny. Przewodzi w niej klasa robotnicza i jej czołowy oddział — partia komunistyczna i robotnicza. VII Kongres Włoskiej Partii Komunistycznej, który ostatnio obradował w Rzymie wykazał, jak wielką siłę w krajach kapitalistycznych reprezentują partie komunistyczne, wykazał, że partie te są partiami pokoju i niepodległości narodów.

DWA ŚWIATY

W tym samym czasie, gdy w obozie imperialistów kotłuje się od sprzeczności, gdy Mac Arthury odchodzą, a Ridgwaye przychodzą, gdy republikanie amerykańscy skaczą do oczu demokratom (tacy sami demokraci jak tamci republikanie) i na odwrót, gdy w Paryżu ministrowie francuscy biją pokłony przed Adenauerem i wraz z nim opracowują plany jeszcze pełniejszego wysługiwania się amerykańskim podpalaczom świata, **obóz pokoju przeżył wielki dzień. Był to dzień przyznania Nagród Stalinowskich za utrwalanie pokoju. Dzień, w którym najbardziej zasłużeni spośród zasłużonych dla sprawy pokoju przedstawiciele różnych krajów i poglądów otrzymali najwyższą nagrodę za walkę o najświętszą sprawę, nagrodę, która doda im bodźca do jeszcze większych wysiłków w walce narodów o Pakt Pokoju.**

tr.

Z całego świata

— **BONN.** — Stała zwyżka cen w Niemczech Zachodnich napotyka na rosnący opór klasy robotniczej. Pięciotysięczna załoga fabryki „Daimler Benz A. G." w Mannheimie wybrała komitet strajkowy do walki o podwyżkę płac.

— **HAGA.** — Rząd holenderski przedłożył parlamentowi projekt ustawy o przywróceniu obywatelstwa 40 tysiącom Holendrów, którzy podczas drugiej wojny światowej walczyli po stronie Niemiec hitlerowskich, a następnie zostali pozbawieni obywatelstwa, jako zbrodniarze wojenni.

— **BERLIN.** — Izba Ludowa NRD uchwaliła jednomyślnie projekt ustawy o budżecie państwowym na rok 1951.

— **BEJRUT.** — Dziennik libański „An Nahar" podaje, że przedstawiciele dyplomatyczni USA i Anglii, akredytowani w krajach arabskich, zażądali od rządów tych krajów, by nie wydawały wiz wyjazdowych na wyspę Cypr ze względu na to, że Stany Zjednoczone i Anglia prowadzą tam intensywne roboty o charakterze wojskowym.

— **PEKIN.** — Vietnamski Komitet Obrony Pokoju wystosował telegram do Światowej Rady Pokoju, w którym wyraża ostry protest przeciwko wydanemu przez rząd francuski zakazowi działalności na terytorium Francji Światowej Rady Pokoju.

WIELKI i TRWAŁY CZYN

Nieprzerwanym potokiem płyną wspaniałe i cenne zobowiązania 1-Majowe z wielkich i drobnych warsztatów pracy ze wszystkich stron kraju, gdziekolwiek tętni twórcza praca. Coraz częściej przeplatają się one z bojowymi meldunkami o zwycięskim przebiegu podjętych już czynów produkcyjnych na cześć święta ludu polskiego i międzynarodowego proletariatu.

Setki górników, hutników, włókniarzy, metalowców, budowlanych meldują o coraz wyższym z dnia na dzień przekraczaniu swoich indywidualnych zobowiązań.

Meldunki te, to nieodparte argumenty jedności słowa i czynu naszej klasy robotniczej i biorącego z niej przykład całego narodu. Podjąć zobowiązanie — to co najmniej je wykonać. W wielu wypadkach — wykonać z nadwyżką.

W czym tkwi źródło tak pomyślnego wykonywania podjętych ponadplanowych zadań? Otóż obok nieugiętej woli uczczenia 1 Maja, niewątpliwie jedną z najistotniejszych przyczyn tego jest już **sama treść zobowiązań.** Będąc wyrazem całego nagromadzonego dotychczas wielkiego doświadczenia załóg, przewidują one w najdrobniejszym szczególe środki ich realizacji. Odzwierciedla się w nich troska o ludzi, wykonujących bezpośrednio zobowiązania produkcyjne, troska o stan maszyn i ich nie przerwany bieg, o szybkie i sprawne zwiększone dostawy materiałów i surowców. Ustala się z góry najlepszy system kontroli przebiegu wykonania zobowiązań. Wybiera się najlepsze drogi osiągnięcia zamierzonych wyników.

Jest niezwykle charakterystyczne dla tegorocznych zobowiązań, że z bogatego arsenału środków i dróg realizacji czynu produkcyjnego dobierane są takie, które pozwolą nie tylko z całą pewnością dać na 1 Maja tysiące ponadplanowanych ton stali, metrów tkanin, więcej wszelkiego rodzaju towarów, tańszych i lepszej jakości, ale również stają się trwałą podstawą podobnych sukcesów w dalszej bitwie o Plan 6-letni. Bo świadomie wytknięty cel zobowiązań jest dalekosiężny — przyspieszyć realizację planu budowy podstaw socjalizmu i obronić pokój!

Załogi Świdnickich Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej i Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Niedzielskiego w toku wzmożonej pracy na cześć 1 Maja wprowadzają u siebie stachanowską metodę pracy inżyniera Kowalewa, bo widzą w tym rękojmię wykonania swego czynu. Ale będzie to również trwała, nieoceniona zdobycz. Pracownicy cementowni w Rejowcu, w woj. lubelskim, utrwalają swój czyn między innymi podniesieniem normy na piecach obrotowych o 8,1 proc., na młynach cementowych o 3,5 proc., przy wyładunku i załadunku o 25 proc., w kopalni margiu i kredy — o 30 proc.



Tkaczka Zofia Gocjąg, pracująca na 12 krosnach, podniosła w Czynie 1-Majowym wydajność o 2 procent

Zobowiązania, dotyczące ponadplanowej produkcji, często nie ograniczają się tylko do kwietnia, ale mają **charakter długofalowy** — mówią o całym drugim kwartale, o przyspieszeniu wykonania całego planu rocznego.

Załogi ZPB im. Marchlewskiego i ZPB im. Dzierżyńskiego, Północno-Łódzkich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego dadzą dziesiątki tysięcy metrów tkanin ponad plan II kwartału, niezależnie od ponadplanowej produkcji w kwietniu. Plan roczny do 15 listopada br. zobowiązali się wykonać pracownicy Zakładów Budowy Maszyn Budowlanych w Warszawie i pracownicy Odlewni Żeliwa w Świnoujściu.

Niezachwiana pewność, z jaką rzucane są wspaniałe zobowiązania, wypływa **z głębokiej wiary we własne siły, w niespożytość energii zgranych kolektywów, wypływa z bogatego doświadczenia, które mówi, że każdy krok naprzód w organizacji, technice rodzi wciąż nowe, coraz większe możliwości, które należy bezwzględnie wykorzystać dla zamanifestowania naszej siły i woli walki o pokój.**

Nie brak i trudności. Ale doświadczenie uczy, że w dużym stopniu można im zapobiec na drodze stałej, systematycznej kontroli przebiegu wykonania zobowiązań od samego ich rozpoczęcia, kontroli każdej fazy i każdego ogniwa. Dlatego też w tysiącach zakładów pracy realizacji zobowiązań towarzyszy nieodłącznie **codzienna kontrola, rejestrująca każde zakłócenie w wykonywaniu zadań.** Umożliwia ona natychmiastowe usunięcie go, pozwala na badanie **dalszych możliwości i wykrywanie rezerw dla szybszego osiągnięcia i przekroczenia podjętych czynów. Podawane codziennie wyniki kontroli są bodźcem do dalszej wzmożonej pracy na cześć 1 Maja.**

Nad sprawnym przebiegiem zobowiązań czuwają **komitety partyjne i rady zakładowe, które odbywają codziennie krótkie narady z sekretarzami i radcami oddziałowymi, ustalając dzienny plan walki o realizację ponadplanowych zadań.**

Taką pracą trudną, ale i radosną, zjednoczony w szerokim froncie narodowym, lud polski czci swoje święto i święto międzynarodowej solidarności wszystkich ludzi, walczących o postęp. Taką pracą udowadnia wrogom ludzkości, że za każdym słowem biegnie czyn, który skutecznie stawia tamę ich zbrodniczym zakusom.

Z. BRYKALSKI

Przyspieszmy wykonanie zobowiązań 1-Majowych

Brygada przędek pracująca pod kierownictwem Bronisławy Pawlak w ZPB im. 1 Maja, podjęła wezwanie do współzawodnictwa rzucone przez Adelę Sterczewską.

—PRZYSTĘPUJEMY DO WSPÓŁZAWODNICTWA Z BRYGADĄ ADELI STERCZEWSKIEJ — głosi meldunek, nadesłany do redakcji „Głosu Robotniczego" — WYKONUJEMY BAZY PRODUKCYJNE W 105 PROC. ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ DO 20 KWIETNIA ZAMELDOWAĆ O OSIĄGNIĘCIU WYDAJNOŚCI W 106 PROC.

* * *

Z Nowej Tkalni Zakładów im. Stalina, napływają już odpowiedzi tkaczek, tkaczy i majstrów, wezwanych do współzawodnictwa o przedterminowe wykonanie Czynu 1-Majowego.

Odpowiada majster LEON BINDER: W CZYNIE 1-MAJOWYM TAK ZWIĘKSZYŁEM TROSKĘ O PRODUKCJĘ, ŻE PODNIOSŁEM WYDAJNOŚĆ PRACY ZESPOŁU O 1 PROCENT. LEPIEJ I STARANNIEJ DOGLĄDAM KROSIEN SZERZEJ WSPÓŁPRACUJĘ Z TKACZAMI. PRZYJMUJĄC WEZWANIE MAJSTRA WĘŻYKA ZOBOWIĄZUJĘ SIĘ DO 1 MAJA PODNIEŚĆ WYDAJNOŚĆ JESZCZE O PÓŁ PROC.

Tak odpowiada tkaczka JANINA GRZELAK: MÓJ CZYN 1-MAJOWY — TO WZROST PRODUKCJI O 3 PROC. OBECNIE WYKONUJĘ TYLE, CO TKACZKA TOKARSKA, KTÓRA MNIE WEZWAŁA DO WSPÓŁZAWODNICTWA. PODOBNIE JAK ONA, POSTANAWIAM PODNIEŚĆ WYKONANIE MEJ BAZY JESZCZE O PÓŁ PROCENT.

ZMP — rezerwą kadr dla Partii

„Naszą dumą będzie, jeśli najlepsi spośród członków Związku Młodzieży Polskiej staną się godni przyjęcia do PZPR" (z uchwały sierpniowego Plenum Rady Naczelnej ZMP).

Plenum Rady Naczelnej postawiło przed Związkiem Młodzieży Polskiej zadanie: **stać się pierwszym, bojowym pomocnikiem i rezerwą naszej Partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.**

Organizując i prowadząc młodzież do budowy socjalizmu, Związek Młodzieży Polskiej stał się faktycznym przywódcą i kierownikiem robotniczej i chłopskiej młodzieży. W szeregach ZMP — pracując zawodowo, osiągając coraz lepsze wyniki produkcyjne i podnosząc swój poziom ideowo-polityczny, wychowują się, dojrzewają i wyrastają młodzi, ofiarni, oddani sprawie pokojowego i socjalistycznego budownictwa aktywiści, którzy gotowi są do wielu wyrzeczeń i ofiar w imię idei pokoju, patriotyzmu i socjalizmu. Stają się najlepszymi spośród członków masowej organizacji ZMP-owskiej, stają się godnymi największego zaszczytu dla ZMP-owca — przyjęcia w poczet kandydatów Partii.

Do Partii naszej powinni wstępować młodzi ludzie, potrzebuje ona bowiem dopływu świeżych sił.

Zadaniem Związku Młodzieży Polskiej jest siły te przygotować i wychować, jest stać się podstawową, naturalną rezerwą szeregów partyjnych, źródłem stałego dopływu do Partii aktywnych, ożywionych wolą ofiarnej pracy młodych towarzyszy.

Wypływa stąd wiele niezmiernie ważnych zadań dla zarządów fabrycznych ZMP. Winny one obserwować najlepszych swych członków, dawać im odpowiedzialne zadania, w porozumieniu z podstawowymi organizacjami partyjnymi. Wypróbowanych w pracy młodych aktywistów, dojrzałych politycznie, tych, którzy odczują i zrozumieją potrzebę wstąpienia do Partii, zarządy ZMP winny w sposób uroczysty przekazywać w szeregi partyjne, wychowując tym samym szerokie masy członkowskie w duchu pragnienia i walki o zaszczyt należenia do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Odpowiedzialne to zadanie docenił zarząd ZMP w ZPB im. Okrzei, stawiając na uroczystym zebraniu ZMP **wniosek o przekazanie 12 najlepszych członków do Partii.** Na zebraniu tym scharakteryzowano dotychczasową pracę zawodową i społeczną wstępujących do Partii, sylwetki ich poddano analizie i wniosek jednomyślnie zatwierdzono. Wszyscy uczestnicy zebrania zdawali sobie sprawę z doniosłości chwili i odpowiedzialności, jaka na nich ciąży za przekazywanych do Partii kolegów. **Tego rodzaju metoda upartyjniania ZMP-owskich szeregów podnosi w oczach młodzieży autorytet, zarówno Partii, jak i Związku Młodzieży Polskiej.**

Niektóre zarządy ZMP, nie doceniając tej tak politycznie, niezmiernie ważnej pracy, traktując marginesowo, lub mechanicznie sprawę upartyjniania ZMP-owców, jak to ma miejsce na przykład w **ZPB im. Dzierżyńskiego, gdzie do Partii przekazano od Plenum Rady Naczelnej zaledwie kilkunastu aktywistów** i to nie nadając temu doniosłemu aktowi dostatecznie uroczystego charakteru.

Wstępowanie czołowych ZMP-owców w szeregi Partii, przyczyni się do wzmocnienia partyjnego kierownictwa ZMP, na co wskazało Plenum Rady Naczelnej ZMP. Im więcej członków Partii będzie w kierownictwie wszystkich instancji organizacji młodzieżowej, tym silniejsze będzie to kierownictwo, tym konsekwentniej realizować ono będzie wskazania Partii w dziedzinie socjalistycznego wychowania młodzieży. Zagadnienia tego nie docenia Dzielnica Fabryczna ZMP, na terenie której w styczniu br. wstąpiło do Partii zaledwie 2 ZMP-owców. Niedostatecznie pracują nad systematycznym upartyjnianiem szeregów ZMP dzielnice: Widzew, Górna i Ruda Pabianicka.

Przekazywanie młodzieży do Partii, wychowywanie jej i szkolenie, winno stać się jednym z podstawowych zadań w planach pracy zarządów fabrycznych ZMP. Winny one w swej pracy z młodzieżą lepiej zapoznać się z doświadczeniami leninowsko - stalinowskiego Komsomołu, który najlepszych swych członków stale i systematycznie przekazuje do WKP(b).

W wyniku stałej, długofalowej pracy nad przygotowaniem młodych kadr dla Partii, wzrośnie ona o tysiące ofiarnych, pełnych zapału i sił członków, którzy przygotowani do tego w ZMP wiernie wypełniać będą polityczne i organizacyjne zadania, wypływające z nauki marksizmu-leninizmu. Podnosząc poziom pracy organizacyjno-politycznej, ulepszając metody zapoznawania młodzieży z podstawowymi zagadnieniami życia politycznego i gospodarczego. Zw. Młodzieży Polskiej stanie się prawdziwym pomocnikiem i rezerwą — kuźnią nowych kadr dla naszej wielkiej i wspaniałej Partii.

ALEKSANDER NASIELSKI

Plenarne obrady Zarządu Okręgowego Związku Budowlanych

Wczoraj odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Pracowników Budowlanych, w którym udział wzięli przedstawiciele: Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli, Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, Komitetu Łódzkiego PZPR, Okręgowej Rady Związków Zawodowych, Naczelnej Organizacji Technicznej i przedsiębiorstw budowlanych.

Obszerny referat na temat III Krajowej Narady Budownictwa i wytycznych VI Plenum KC PZPR oraz VII Plenum CRZZ, wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego Związku Pracowników Budowlanych, tow. Korzyński.

Czołowym zadaniem na obecnym etapie wszystkich organizacji związkowych — powiedział między innymi tow. Korzyński — jest wzmożenie walki o obniżkę kosztów własnych budowania, o pełniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń technicznych, o prawidłową i oszczędną gospodarkę materiałem oraz o wyeliminowanie do reszty marnotrawstwa.

Po referacie tow. Korzyńskiego wywiązała się ożywiona dyskusja.

Siew
drugiego roku Planu 6-letniego

SPÓŁDZIELNIA W ŁĘKIŃSKU PRZODUJE

W styczniu br. na zebraniu organizacyjnym spółdzielni produkcyjnej **w Łękińsku** w powiecie piotrkowskim członkowie jej postanowili stać się przodującą spółdzielnią w powiecie. I rzeczywiście, spółdzielnia w Łękińsku przoduje. Siewy zbóż kłosowych zakończyła już w dniu 11 bm. jako pierwsza na terenie powiatu piotrkowskiego.

W WALCE O WYSOKIE PLONY

Coraz więcej gromad przystępuje do współzawodnictwa w walce o podniesienie wydajności gleby, chcąc się w ten sposób przyczynić do szybszej realizacji wytycznych Planu 6-letniego dla rolnictwa. W powiecie łęczyckim do współzawodnictwa tego przystąpiło już 76 gromad.

NAWOZÓW SZTUCZNYCH JEST POD DOSTATKIEM

Każdy kilogram nawozów sztucznych podwyższa plony od kilku do kilkunastu kilogramów ziarna. Dlatego, też w interesie każdego chłopa jest jak najszybciej zaopatrzyć się w nawozy sztuczne. Są one do nabycia w wolnej sprzedaży we wszystkich gminnych spółdzielniach.

ZESPOŁOWO LEPIEJ PRACOWAĆ

Na krótko przed rozpoczęciem akcji siewnej do spółdzielni produkcyjnej w Grotowicach w pow. rawsko-mazowieckim przystąpiło 11 nowych członków, włączając swoje grunty do wspólnej uprawy. — Przekonaliśmy się — oświadczyli oni — że zespołowo lepiej i lżej się pracuje, a równocześnie osiąga się większe plony.

Młodzież pomaga w likwidacji odłogów

Terenowe ogniwa Związku Młodzieży Polskiej w województwie łódzkim równocześnie z rozpoczęciem prac wiosennych w polu przystąpiły do zagospodarowywania odłogów.

Obecnie po 10 dniach trwania wiosennej akcji siewnej na terenie naszego województwa młodzież ma na tym odcinku następujące osiągnięcia: Na 54 ha odłogów w gromadzie Prusinowice, gm. Lutomiersk, pow. Łask, młodzież pod kierownictwem przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMP w Lutomiersku, Lecha Przyrowskiego rozpoczęła prace wiosenne. Po zawarciu umowy z POM w Gorczynie i otrzymaniu ziarna siewnego z Gminnej Spółdzielni ZSCh w Lutomiersku, przystąpiono do siewów. *Do dnia 12 bm zakończono orkę i zasiewy na obszarze 6 ha.* Praca trwa dalej.

Koło ZMP w Sędziejowicach zagospodarowała 4 ha, w Nowosolnej — 1 ha, w gromadach Młogoszyn, Goliszew, Marcinów — w gminie Krzyżanówek, w pow. kutnowskim zlikwidowano ogółem 14,5 ha odłogów.

Poza tym młodzież likwiduje odłogi w powiecie brzezińskim i wieluńskim.

Dochód, powstały z zagospodarowania odłogów, młodzież przeznacza na wyposażenie świetlic gminnych.

Zapał, z jakim młodzież likwiduje odłogi, przysparzając państwu nowe obszary zbożowe dowodzi, że organizacja wojewódzka należycie rozumie i potrafi realizować zadania, jakie nałożyła na nią partia w wiosennej akcji siewnej.

Narada wykładowców ZMP

W sali KW PZPR odbyła się narada wykładowców szkolenia ideologicznego ZMP z terenu województwa łódzkiego.

Referat na temat szkolenia ideologicznego ZMP wygłosił wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMP, tow. Bieńkowski.

W ożywionej dyskusji głos zabierało wielu uczestników narady. Młodzi wykładowcy w swych przemówieniach wskazywali na swe osiągnięcia, jak również przytaczali braki, jakie występują jeszcze w szkoleniu ideologicznym.

KRONIKA TOMASZOWA

Powiatowy Dom Kultury przygotowuje się do obchodu Święta 1 Maja

Przygotowania świetlicy Powiatowego Domu Kultury do obchodu Święta 1 Maja wpływają jednocześnie na wybitne ożywienie jej działalności. Liczne zobowiązania wskazują na to, że świetliczanie PDK mają ambicję znalezienia się wśród najlepszych zespołów świetlicowych Tomaszowa.

Świetlica PDK liczy 40 członków, zgrupowanych w 4 zespołach: inscenizacyjnym, chóralnym, tanecznym i dramatycznym.

W celu uczczenia Święta Pracy zespół inscenizacyjny przygotowuje montaż historyczno-literacki pt. „1 Maj" oraz szereg pieśni masowych i deklamacji. Zespół dramatyczny opracowuje sztukę Bogusławskiego pt. „Krakowiacy i Górale".

W ramach łączności ze wsią powołanych zostanie do życia 5 „brygad" artystycznych, które ze swym programem, obejmującym śpiew, tańce i recytacje, wyjeżdżać będą do okolicznych wsi.

W tych dniach w PDK rozpocznie się cykl odczytów o pracy i życiu w Związku Radzieckim, wyświetlane także będą przezrocza pt. „Galeria Tretiakowska".

Instruktor świetlicowy, prof. Wilczyński, zobowiązał się urządzić do dnia 1 maja tak zw. „aleję sławy". Będą to tablice z postaciami przodowników pracy i znanych racjonalizatorów z tomaszowskich fabryk, zawierające również wykresy, dotyczące współzawodnictwa. Umieszczone one zostaną w Alei Wojska Polskiego.

Świetlica PDK napotyka i na trudności w swej pracy. Na przykład już w lutym bieżącego roku świetlica miała otrzymać 6 harmonii, dotychczas jednak Centralna Rada Związków Zawodowych nie dała ani odpowiedzi w tej sprawie, ani instrumentów. Członkowie świetlicy skarżą się również na brak zainteresowania życiem świetlicy ze strony Wydziału Kultury Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Trzeba, aby wydział ten zainteresował się bliżej pracą PDK i pomógł świetliczanom w przezwyciężaniu trudności. (ch)

Nowe formy pracy
Wszechnicy Radiowej

Niemal w każdej świetlicy fabrycznej w Tomaszowie istnieje koło Wszechnicy Radiowej, działające mniej lub więcej aktywnie. W związku ze zbliżającym się terminem egzaminów końcowych dla słuchaczy Wszechnicy, odbyło się niedawno posiedzenie Społecznej Komisji Wszechnicy Radiowej. Miało ono na celu ożywienie słabiej działających kół oraz wytyczenie planu pracy na okres przedegzaminacyjny.

Po sprawozdaniu z dotychczasowej działalności i dokonaniu wyboru nowego kierownictwa oddziału, przystąpiono do wytyczenia planu pracy na kwiecień i maj. Są to miesiące przedegzaminacyjne, główny więc nacisk położono na *przygotowanie słuchaczy do egzaminów.*

Do pomocy wezwano szkolne koła Wszechnicy Radiowej, które będą pomagać kołom przyfabrycznym, napotykającym na trudności w przyswajaniu sobie nauki. Dużą pomocą w pracy fabrycznych kół Wszechnicy Radiowej będą wykłady prelegentów — absolwentów kursów szkolenia partyjnego.

W celu spopularyzowania działalności Wszechnicy Radiowej i zapoznania z nią szerszych rzesz mieszkańców Tomaszowa postanowiono wykorzystać nowe formy propagandy.

Co kilkanaście dni w Powiatowym Domu Kultury odbywać się będą narady kierowników kół Wszechnicy Radiowej z udziałem przedstawicieli Miejskiej Komisji Społecznej Wszechnicy Radiowej, delegatów Oddziału Wojewódzkiego WR i Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Celem narad będzie dzielenie się doświadczeniami dla usunięcia istniejących braków. Na naradach tych prowadzona będzie analiza pracy poszczególnych kół.

Należy się spodziewać, że te nowe formy pracy Wszechnicy Radiowej osiągną swój cel: podniesienie poziomu wiedzy robotników — słuchaczy Wszechnicy. (ch)

Każdy tkacz może i powinien wykonać swą bazę

XXI. Trzeba zwracać uwagę na stan osnów

Kiedy przeszedłem na obsługę 6 krosien, wykonanie bazy w początkowym okresie nie przychodziło mi łatwo. Zacząłem więc uważniej analizować swą pracę i stwierdziłem, że błędy, które popełniam, wynikają z niedostatecznej uwagi na stan osnów.

Wiadomo przecież, że tkacz nie zawsze otrzymuje osnowę, z której wszystkie nitki schodzą na całej długości, ale że jest wśród nich wiele nitek, wychodzących i przechodzących.

Dlatego też zacząłem przychodzić do pracy o kilka minut wcześniej i rozpoczynałem ją od skontrolowania stanu osnów i natychmiastowego usunięcia wszystkich dostrzegalnych usterek.

Zerwaną nitkę, która wychodzi z krzyżulca, odkładam w poprzek osnowy, aby jej nie zgubić wśród innych, następnie zaś rozsuwam osnowę w miejscu zerwania i wiążę. O ile jednak nić jest zbyt krótka, wówczas dowiązuję do niej inną nitkę, których zapas posiadam zawsze umocowany na koronie krosna i łączę ją z nitką z krzyżulca.

Przy przekładaniu nitki przez krzyżulec zwracam baczną uwagę na zachowanie właściwej kolejności, unikając w ten sposób skrzyżowania nici osnowy i ewentualnych zrywów, powstałych z tej właśnie przyczyny.

Kiedy przechodzę za krosno, nie ograniczam się do skontrolowania osnowy, do sprawdzenia czy nie zbliżają się pęki lub zgrubienia, lecz kontroluję także, jak działają ciężarki hamujące oraz tarcza. Zdarza się bowiem bardzo często, że w czasie pracy krosna ciężarek przesunie się i nie zwisa na dźwigniach, lecz dotyka podłogi, powodując tym samym nierównomierne naprężenie, a co za tym idzie i niewłaściwy przesmyk.

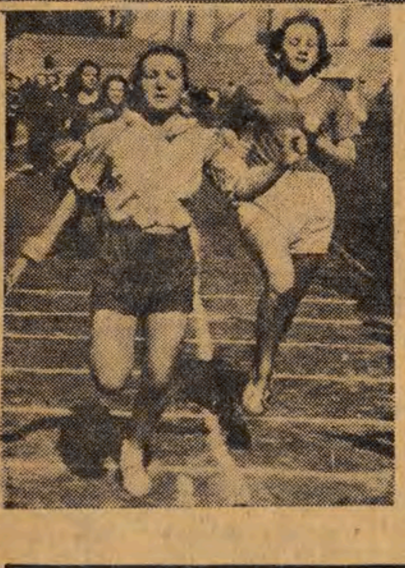
Również w miarę zmniejszania się osnowy na wałku reguluję jej właściwe naprężenie, to zn. tak (najlepiej wyczuwa się to dotykiem), aby nie było ono ani za słabe, ani też zbyt mocne. Może się również zdarzyć w czasie pracy, że tarcza osnowowa rozsunie się, co powoduje zapadnięcie brzegów. O takich wypadkach powiadamiam majstra, który niedociągnięcie to powinien natychmiast usunąć.

Opierając się na własnych doświadczeniach muszę stwierdzić, że bazę swą wykonuję i przekraczam przede wszystkim dlatego, że poza stałym utrzymywaniem krosien w czystości, no i naturalnie opanowaniem wszystkich podstawowych czynności tkackich zwracam specjalną uwagę na stan osnów, usuwając natychmiast wszelkie usterki.

MIECZYSŁAW BUCHNER
tkacz z ZPB im. Okrzei.

Biegi Narodowe w Łodzi





(Podpisy odnoszą się do zdjęć oglądanych od góry w dół:)

1. W barwach Zrzeszenia „Ogniwo" startowała w Parku Ludowym na Zdrowiu nasza straż pożarna.

* * *

2 Uczennice Liceum Przemysłu Odzieżowego zwartą grupą zbliżają się do mety w Parku Poniatowskiego

* * *

3. Najmłodszy rocznik PSTP ruszył ze startu

* * *

4. Zawodniczki Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP stoczyły zaciętą walkę na stadionie „Włókniarza"

* * *

5. Nareszcie... meta !

Łódź była wczoraj widownią
wspaniałej masowej imprezy sportowej

Biegi Narodowe, będące u nas rok rocznie jednym z głównych sprawdzianów stałego, intensywnego upowszechniania kultury fizycznej wśród ludności pracującej naszych miast, miasteczek i wsi — stały się wczoraj imponującym przeglądem naszego dorobku na tym polu. Zaroiły się wszystkie nasze boiska sportowe i parki miejskie młodzieżą szkolną, robotniczą i wieloma starszymi rocznikami kobiet i mężczyzn, którzy pełni radości życia, stanęli na pierwszym w tym roku starcie do biegu na SPO.

Gdy piszemy te słowa nie znamy jeszcze oficjalnych wyników ani z Łodzi, ani z województwa, wiemy jednak, że w tegorocznych Biegach Narodowych brało udział w Łodzi wiele tysięcy kobiet i mężczyzn, że organizacja ich była o wiele sprężystsza, niż w roku ubiegłym i że... Łódź, jeśli chodzi o przeprowadzenie tej imprezy, nie znajdzie się w tym roku gdzieś na szarym końcu.

Na objazd punktów startowych wyruszyliśmy dość wcześnie. Przed godziną 9 byliśmy już w Parku Poniatowskiego, gdzie biegi przeprowadzały szkoły DOSZ.

W PARKU PONIATOWSKIEGO

Przy Pomniku Wdzięczności zastajemy już tłumy młodzieży. Park czerwieni się transparentami, proporcami i małymi chorągiewkami, którymi wytyczono 6 tras biegów. Dzień jest słoneczny. Zimny jednak wiatr daje się chwilowo mocno we znaki. Młodzież jest jednak na zimno wytrzymała. Przybywa jej co raz więcej. Płynie wszystkimi alejami rozradowana, wesoła. Punktualnie o godzinie 9 sprzed Pomnika rozlega się sygnał pobudki. Po krótkim przemówieniu ucznia szkoły PSTP, członka ZMP, Rozpiórskiego, poprzedzonym Hymnem Państwowym, następuje minuta ciszy dla uczczenia poległych bohaterów, a później przy dźwiękach „Międzynarodówki" delegacje szkolne składają kwiaty u stóp pomnika.

NA PUNKTACH STARTOWYCH

Na wszystkich punktach czuwają lekarze i higienistki. Miejsca startów udekorowane czerwonymi flagami i transparentami przyciągają widzów, których gromadzi się spora ilość wzdłuż poszczególnych tras i przy metach, oczekując na rozpoczęcia biegów.

Na starcie uczniów szkoły PSTP porządek utrzymuje popularny lekkoatleta „Włókniarza", Pawłowski. Sprężyście dyryguje chłopcami, toteż wkrótce rusza grupa najmłodszych biegaczy. Chłopcy ruszają z miejsca w ostrym tempie, jakby chcieli pobić rekord. Po przeciwnej stronie alei startują dziewczęta. Te są bardziej opanowane i lepiej pouczone. Nie wyrywać się, biec grupą, równym, miarowym krokiem.

Do tej rozumnej przestrogi doskonale przystosowały się uczennice Liceum Przemysłu Odzieżowego, przebiegając całą trasę czwórkami, w zwartej kolumnie.

PRZY ALEI UNII

Następnym punktem, jaki odwiedzamy, jest stadion „Włókniarza" przy Alei Unii. Wita nas szeroko rozwarta brama i ta sama czerwień transparentów. Boisko oknpowały w tej chwili dziewczęta. Biegły uczennice Szkoły Przemysłowej i zawodniczki koła sportowego „Odzież" (w lwiej części w sukienkach i bucikach !) biegły dobrze już zaopatrzone w kostiumy sportowe dziewczęta z Wojewódzkiej Szkoły Organizacyjnej ZMP i inne. Płeć męska biegi już ukończyła. Wśród startujących znaleźli się tutaj nasi niektórzy wyczynowcy. Do nich między innymi należeli pięściarze Różycki i Matecki oraz kolarz Świercz.

W PARKU LUDOWYM NA ZDROWIU

W Parku Ludowym na Zdrowiu zgrupowana została największa ilość uczestników biegów. Pierwszy punkt startowy na jaki natrafiliśmy, należał do „Stali" i „Budowlanych". Wokół doskonale zabezpieczonej i wytyczonej trasy zastaliśmy tłumy widzów, które były informowane o przebiegu każdego biegu przez megafony. „Stal" do biegów wystawiła ponad 2 tysiące zawodników, a dwie zawodniczki tego zrzeszenia w grupie 17—18 lat, uzyskały bardzo dobre czasy, przebiegając 500 metrów w czasie 1 min. 20 sek. (Masternak i Płonek).

W OBOZIE AKADEMIKÓW

Nie daleko od „Stali" i „Budowlanych" startowała młodzież akademicka. Trasę biegu zastajemy tu bodaj najpiękniej udekorowaną. Na dekorację tę składają się proporce czerwone i biało-czerwone, tworzące niemal jeden długi szpaler. Za szatnię służyły tu namioty, toteż odnieśliśmy wrażenie, jakbyśmy znaleźli się w jakimś sportowym obozie. Ilość startujących w biegach i tu mogła nie jednemu zaimponować. Przeważała młodzież męska, co zresztą zaobserwowaliśmy na wszystkich punktach startowych.

57-LATKI NA STARCIE

Po krótkim pobycie przy boisku „Ogniwa", gdzie naszą uwagę zwrócił zradiofonizowany motocykl, posiadający małą stację nadawczą i odbiorczą, oraz start motocyklistów tego zrzeszenia, wśród których znalazł się jeden zawodnik 57-letni, znany motocyklista Piworuń — co siły w motorze ruszyliśmy w kierunku Helenowa.

Tutaj widać było tylko mundury. Około osiemdziesiąt procent wykonanych norm — oto krótki meldunek, jaki otrzymujemy od ZS „Gwiardia".

BOISKO „WIDZEWA" ZAMKNIĘTE

Gdyśmy dobrnęli na Widzew — zastaliśmy już boisko „Widzewa" zamknięte. Przed wejściem jednak zastaliśmy jeszcze niemal w komplecie zarząd tego klubu.

— Wystawiliśmy do biegów — mówią nam towarzysze — 95 biegaczy. Normy zdobyło około 67, w tym 3 kobiety. Najlepszy czas osiągnął na Widzewie w grupie mężczyzn od 26 do 32 lat Rokoski z Technikum Włókienniczego — 2:36 m.

NIEDOCIĄGNIĘCIA JEDNAK BYŁY

Jakkolwiek organizacja tegorocznych biegów była bez porównania sprawniejsza, niż w latach ubiegłych, to jednak tu i owdzie były jeszcze niedociągnięcia. Uczniom na przykład Szkoły 3.TPD im. Kościuszki, kazano niepotrzebnie zebrać się przed boiskiem „Włókniarza", gdzie stali na zimnie blisko godzinę po to, aby się dowiedzieć, że biegać będą w Parku Ludowym...

OGÓLNY WNIOSEK

Pomijając jednak te braki organizacyjne pierwszy start do tegorocznych Biegów Narodowych wykazał, że jednak impreza ta zdobywa sobie z roku na rok co raz większą popularność, co jest zjawiskiem bardzo dodatnim i świadczącym, że jednak w naszym życiu sportowym dokonuje się stale przełom na lepsze.

Z. Kr.

KOŁO SPORTOWE W ZAKŁADZIE PRACY

XII. Sekcja techniczno-sportowa

Potrzeba istnienia tej komisji uwidacznia się zwłaszcza w kołach o dużej liczbie sekcji i drużyn sportowych. Podstawowym jej zadaniem jest opracowanie planu zajęć (ćwiczeń, treningów, zawodów), kalendarzyka ćwiczeń i zawodów (dla każdej sekcji), przydział urządzeń i sprzętu, opracowywanie programów lekcyjnych, dysponowanie kadrami instruktorskimi oraz kontrola pracy sportowej. W składzie jej powinni zatem znaleźć się kierownicy sekcji, instruktorzy i sędziowie.

Komisja powinna dość często odbywać swoje posiedzenia, na których omawiać się powinno wyniki kontroli pracy sekcji i drużyn, omawiać i zatwierdzać konspekty programów lekcyjnych, wytykać błędy w prowadzeniu zajęć, układać projekty regulaminów zawodów sportowych oraz omawiać usterki przeprowadzanych zawodów.

Komisja powinna też typować ludzi na szkolenie wszelkich stopni.

Wyniki ligowe

Ogniwo (Kraków) — Budowlani (Chorzów) 3:0.

Unia (Chorzów) — Ogniwo (Bytom) 1:0.

Gwardia (Szczecin) — Górnik (Radlin) 0:3.

Kolejarz (Warszawa) — Gwardia (Kraków) 0:0.

Kolejarz (Poznań) — CWKS (Warszawa) 1:3.

Widzew wygrał 7:2

W mistrzostwach II ligi „Widzew" wygrał wczoraj z „Kolejarzem" (Olsztyn) 7:2 (4:2).

„Włókniarz" (Łódź) - „Włókniarz" (Kraków) 4:2 (1:2)

Około 20 tysięcy widzów przybyło wczoraj na mecz o mistrzostwo pierwszej ligi piłkarskiej, między zespołami „Włókniarzy" z Łodzi i Krakowa. Wbrew ogólnym przewidywaniom, zwyciężyli gospodarze 4:2 (1:2). Łodzianie nie grali dobrze, jednak pewna poprawa dała się zauważyć. Szczurzyński wypadł zadowalająco, z obrońców lepszy był Baran. Tym razem pomoc nie wypadła nadzwyczajnie, przy czym najsłabiej wypadł Urban. Wapiennika cechował brak celności podań. Na usprawiedliwienie trzeba zaznaczyć, że pomoc łodzian musiała walczyć z takim atakiem, w którego szeregach byli Nowak, Bożek, Parpan i Browarski, a więc zawodnicy renomowani. W napadzie tylko do przerwy grał Koźmiński, a, że wypadł wręcz źle, nic dziwnego, że został w drugiej części zawodów zamieniony na rezerwowego. Szymborski okazał się rasowym piłkarzem. Wiele zatrudnienia bramkarzowi gości dostarczał Hogendorf.

Krakowianie przyjechali z wielką wolą zwycięstwa, co uwidoczniło się w ostrej grze. Bramkarz słaby. Z obrońców był lepszy Pikulski. W pomocy ofiarny Bieniek. Atak, jak już zaznaczyliśmy był najlepszą częścią zespołu. Nowak na środku mądrze rozdzielał piłki, Bożek szybki, rozporządzał silnym strzałem, Browarski i Parpan dzielnie sekundowali wyżej wymienionym. Lewoskrzydłowy Glajcar nie trzymał się pozycji, a ciągle przebywał przy łączniku, a nawet środkowym napastniku. Technicznie goście górowali nad przeciwnikiem.

Grę rozpoczęli goście pod wiatr i słońce. Pierwsze minuty przynoszą przewagę gospodarzom. Dopiero w 34 minucie goście zdobywają prowadzenie ze strzału Browarskiego (z podania Nowaka). Szczurzyński niefortunnie wybiegł i piłka wpadła do pustej bramki. W 40 minucie Bożek z przeboju strzelił drugą bramkę dla gości. W 42 minucie Hogendorf z podania Szymborskiego zdobył pierwszą bramkę dla gospodarzy.

Po zmianie stron atak gospodarzy grał w zestawieniu: Bassi, Hogendorf, Szymborski, Gustowski i Zygmuncik. Gra była żywsza, bardziej interesująca. W 17 minucie Baranowi udało się wyrównać wynik z dalekiego strzału. Bramkarz gości nonszalancko chciał schwycić piłkę jedną ręką, co mu się nie udało, (stał przed linią bramkową). W 24 minucie Hogendorf głową strzelił trzecią bramkę. I w tym wypadku bramkarz gości nie był bez winy. Krakowianie usiłują wyrównać, lecz bezskutecznie. Zamieniają bramkarza (na rezerwowego Jakubika) oraz Łasiewicza na Kalecińskiego. W 40 minucie Gustowski ustalił wynik 4:2 dla łodzian, wykorzystując nieporozumienie obrońcy z bramkarzem krakowian.

Ponad 14 tysięcy zawodników startowało w Łodzi

Wyniki oficjalne wczorajszych Biegów Narodowych w Łodzi wyglądają następująco: Zrzeszenie „Włókniarz" wystawiło 1.341 zawodników, w tym 218 kobiet. Normę zdobyło 907 zawodników, kobiet 128.

Zrzeszenie „Budowlani" wystawiło 520 zawodników, kobiet 42. Normę uzyskało 516, w tym wszystkie kobiety.

Zrzeszenie „Stal" wystawiło 1.520 zawodników, 230 kobiet, normę zdobyło 1.450, kobiet 219.

Zrzeszenie „Spójnia" wystawiło 425 zawodników, kobiet 48, normę zdobyło 369, kobiet 22.

Zrzeszenie „Kolejarz" wystawiło 144 zawodników, kobiet 29, normę zdobyło 119, kobiet 22.

Zrzeszenie „Unia" wystawiło 148 zawodników, kobiet 35. Normę zdobyło 109, kobiet 33.

Zrzeszenie „Ogniwo" wystawiło 434 zawodników, kobiet 31. Normę zdobyło 271, kobiet 29.

Ogółem zrzeszenia wystawiły 4536 zawodników, kobiet 633. Normę uzyskało 3.741, kobiet 495.

Szkolnictwo, przynależne do Min. Oświaty, wystawiło 2.563 zawodników, w tym kobiet 1.211. Normę zdobyło 2.102, w tym kobiet 1.063.

DOSZ wystawił 6.365, w tym kobiet 2.817. Normę zdobyło 5.158, w tym kobiet 2.272.

AZS wystawił 1.004, w tym kobiet 157. Normę zdobyło 634, w tym kobiet 134.

Inne wystawiły 132, w tym kobiet 30. Normę zdobyło 132 i 30 kobiet.

Ogólnie startowało 14.620 biegaczy.

Spisek amerykańsko-hitlerowski

Gdy klęska Hitlera była już niewątpliwą dla wszystkich, w prasie hitlerowskiej zaczęły ukazywać się artykuły niezwykle wymowne w swej treści: „Das Schwarze Korps", organ Himmlera, w artykule „Jak się odnosi zwycięstwa, a jak wygrywa wojny", pisał w lutym 1944 roku m. in.:

„Zwycięstwo nie jest bynajmniej jednoznaczne z wygraniem wojny. Wedle przyjętej ogólnie tezy, z ostatniej wojny wyszli zwycięsko alianci. Ale było to tylko pozorne zwycięstwo. Końcowe zwycięstwo odniosło w rzeczywistości państwo niemieckie. A mianowicie, w 20 lat później, w roku 1938, gdy po przyłączeniu Austrii również Sudety powróciły do macierzy. Zwycięstwo to było możliwe, ponieważ wykorzystaliśmy błędy aliantów..."

Hitlerowski pismak nazywa „błędami aliantów" to, co od samego początku było zorganizowaną akcją, było wynikiem spisku monopoli amerykańskich i niemieckich, co wynikało z imperialistycznej polityki utrzymania i popierania junkierskich i kapitalistycznych Niemiec, jako żandarma Europy, jako narzędzia wojny przeciwko Krajowi Rad.

Dziś, w obliczu remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przekształcenia Trizonii w bazę agresji imperialistów amerykańskich, należy pamiętać, że niemieckie koncerny przemysłowe, które z pierwszej wojny światowej wyszły silniejsze, niż były przed jej wybuchem, rozbudowały się następnie dzięki kapitałowi amerykańskiemu i dziś również, dzięki współpracy z amerykańskimi monopolami i pod ich kierownictwem rozwijają produkcję wojenną na skalę najwyższą. Jak to się działo? Jak to było możliwe?

Publicysta amerykański, Charles Welsh, tak pisze w książce „Germany's Master Plan": „Silniejsza w roku 1919 aniżeli przed 5 laty I. G. Farbenindustrie i jej bracia kartelowi z przemysłu niemieckiego objęły ponownie kontrolę nad kluczowymi obszarami, mimo wszelkich przepisów, które tutaj (w Ameryce) zostały wydane, aby temu przeszkodzić. Traktat Wersalski odebrał Niemcom ich zamorskie czy obce posiadłości, lecz kartele niemieckie zdobyły więcej kolonii, aniżeli Niemcy posiadały w czasie największego rozkwitu. Zdobycze te zostały osiągnięte drogą umów handlowych".

Na krótko przed śmiercią niemieckiego „króla stali", Hugo Stinnesa w roku 1924, zasięg jego interesów obejmował za granicą przeszło 570 przedsiębiorstw najróżniejszych branż, jak: 35 w Czechosłowacji, 89 w Austrii, 29 na Węgrzech, 47 na Bałkanach, 41 w Polsce, 43 w Szwecji i Norwegii, 12 w Anglii, 7 w USA, 48 w Ameryce Środkowej i Południowej, 4 w Japonii itd. Po śmierci Stinnesa jego ogromny koncern znalazł się w poważnych trudnościach, które zostały usunięte w roku 1925 — 1926 przeważnie przy pomocy kapitału amerykańskiego. Dla tego celu utworzono dwa nowe przedsiębiorstwa w Stanach Zjednoczonych. Te dwa przedsiębiorstwa — „Hugo Stinnes Corporation" i „Hugo Stinnes Industries Inc." istniały i prosperowały w czasie ostatniej wojny w Ameryce. Aktywa ich wynosiły 40 mil. dolarów.

Wojna z Hitlerem nie przeszkadzała bynajmniej rekinom amerykańskim honorować umowy z hitlerowskimi monopolistami, ściśle współpracować z nimi i dzielić się zyskami.

Imperialiści amerykańscy dopuszczali się nikczemnej zdrady w stosunku do żołnierzy walczących na froncie, przyczyniając się do powiększenia potencjału wojennego Hitlera, tak jak jeszcze w czasie wojny politycy amerykańscy (Allen Dulles) podjęli współpracę z politykami hitlerowskimi dla przyszłej dywersji przeciw ZSRR. Jeden z rzeczoznawców Guenter Reiman tak pisze w swej książce „Patent for Hitler".

„Ważne tajemnice tyczące produkcji syntetycznej gumy zostały udostępnione hitlerowskim Niemcom, chociaż były ukryte przed amerykańskim departamentem marynarki... Udział w zyskach ze sprzedaży benzyny lotniczej brytyjskiemu lotnictwu przez przedsiębiorstwo amerykańskie był składany na specjalne konto I. G. Farbenindustrie dla wypłaty po wojnie" niemieckiemu wspólnikowi. Tak to rączka w rączkę, ta cała kosmopolityczna banda monopolistów ciągnęła pokaźne zyski ze śmierci żołnierzy obu stron walczących, przekazując sobie na wzajem tajemnice i patenty. Im dłużej wojna trwała, tym lepiej zarówno dla Kruppa, jak i dla Dupont de Nemours.

Pod naciskiem opinii publicznej, do której dochodziły wiadomości o zbrodniczej współpracy monopoli amerykańskich i niemieckich, musiano w Stanach Zjednoczonych wszcząć śledztwo. Mimo wszelkich prób zatajenia całej potwornej prawdy, opublikowane dokumenty były wstrząsające. W publikacji amerykańskiego biura informacji wojskowej z dnia 6 maja 1943 r. czytamy:

„Ustanowienie międzynarodowych karteli było potężną bronią w ręku niemieckich finansistów dla dalszego ekonomicznego przenikania do amerykańskiego przemysłu i handlu. Przy pomocy tych karteli, które w większości wypadków zapewniały Niemcom całą śmietankę zysków, rozwój wielu gałęzi naszego przemysłu został poważnie opóźniony".

Oskarżenie o współpracę z hitlerowskimi monopolistami, skierowane było w pierwszym rzędzie przeciw **amerykańskim koncernom chemicznym „Dupont de Nemours, National Lead Comp" i „Titan Comp.", które ściśle były związane z I. G. Farbenindustrie oraz innymi koncernami niemieckimi.** Z hitlerowcami współpracowała również „Standard Oil Comp" i „Aluminium Comp. of America".

Należy wyjaśnić jak doszło do związania I. G. Farbenindustrie z monopolem naftowym „Standard Oil". Stało się to wówczas, gdy koncern ten wynalazł metodę produkcji benzyny syntetycznej oraz gumy syntetycznej (buna), a amerykański Dupont de Nemonrs zaczął produkcję gumy z ropy naftowej (butyl). Doszło wówczas do uzgodnienia produkcji i podziału rynku przez tę spółkę niemiecko - amerykańską.

W ten sposób podczas wojny obaj wspólnicy — amerykański i niemiecki — przekazywali sobie na wzajem patenty i metody produkcji, która służyła zabijaniu zarówno Niemców, jak i Amerykanów i ich aliantów. Obaj też ciągnęli stąd olbrzymie zyski.

Wyżej podane przykłady i ścisła współpraca monopolistów amerykańskich i niemieckich, kredyty i pożyczki udzielane przez banki amerykańskie umożliwiły Hitlerowi prowadzenie wojny. Imperialistyczni handlarze śmierci z Wall - Street i ich hitlerowscy pobratymcy pomagali sobie wzajemnie poprzez linię frontu w ciągnięciu olbrzymich zysków ze swego zbrodniczego biznesu, gdy na pobojowiskach II wojny światowej lała się krew milionów prostych ludzi.

Tak oto jeszcze podczas wojny zawiązał się amerykańsko - hitlerowski spisek, który obecnie jest w sposób jawny realizowany przez rząd Trumana i rewizjonistów zachodnio-niemieckich.

LUDWIK KOCHAŃSKI.

Tabela ligowa

CWKS (Warszawa)	4	8	12:5
Ogniwo (Kraków)	4	7	7:2
Górnik (Radlin)	4	5	8:3
Kolejarz (W-wa)	4	5	8:5
Budowlani (Chorz.)	4	4	9:6
Włókniarz (Kraków)	4	4	10:9
Kolejarz (Poznań)	4	4	4:8
Unia (Chorzów)	4	3	5:6
Gwardia (Kraków)	4	3	3:4
Ogniwo (Bytom)	4	3	3:7
Włókniarz (Łódź)	4	2	5:7
Gwardia (Szczecin)	4	0	3:15

Oficjalne wyniki Biegów Narodowych w województwie

Według niekompletnych danych, w województwie startowało wczoraj 23.186 osób, w tym 7.689 kobiet. Normy uzyskało 19.053, w tym 6.059 kobiet.

Z powiatów na pierwsze miejsce wysunęło się Radomsko przed Łaskiem, powiatem łódzkim i Piotrkowem.

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 16 kwietnia 1951 r.

11.50 „Głos mają kobiety". 12.04 Dziennik. 12.15 Przerwa. 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 Aud. ZNP. 14.05 Koncert solistów. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Gra Zespół T. Polańskiego. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. 15.50 Aud. PCK dla chorych. 16.05 Drobne utwory wiolonczelowe. 16.20 Koncert życzeń dla harcerzy. 16.35 Aktualności łódzkie. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 „Odpowiedzi fali 49". 17.15 „Wesele Krakowskie". 17.45 Zobowiązania 1-Majowe. 18.00 „Słuchamy muzyki". 18.35 „Jak pracuje nasz Komitet Blokowy". 18.45 „Siedem dni sportu łódzkiego". 19.00 „Wszechnica Radiowa". 19.20 Recital. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 20.00 Dziennik. 20.20 Zobowiązania 1-Majowe. 20.45 Koncert Orkiestry PR. 21.25 Polska pieśń masowa. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Proza. 22.30 Koncert w ramach Festiwalu Muzyki Polskiej. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 10—12. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-19. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 223-25. Dział miejski i sportowy — 254-21 wewn. 1 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 9. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 10. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż—Łódź, Piotrkowska 78, tel. 222-22 [illegible] ogłoszeń — Łódź Piotrkowska 104a tel. 111-80 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86. II p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa". Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-12. Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie Urzędy i Agencje Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejscy. Prenumerata w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „RUCH".
D-2-18938